

Jean-Louis Charlet (Aix-en-Provence)

## Łacińskie przekłady epigramatów z *Antologii greckiej*: Niccolò Perotti, Antonio i Giacomo Costanzi

Artykuł ten stwarza okazję do uogólnień oraz pogłębienia uwag, jakie poczyniłem po raz pierwszy podczas dwóch seminariów w Genga–Sasoferrato w 2000 i 2007 roku<sup>1</sup>. Jak powszechnie wiadomo, wyjąwszy jeden szczególny przekaz kilku epigramatów, *Antologia grecka* została poznana we Włoszech w XV wieku za pośrednictwem *Antologii Planudejskiej*. Jej rękopis znajdował się w posiadaniu Bessariona (teraz Marc. Gr. 481) i od lat sześćdziesiątych zaczęły krążyć po Italii kopie tego manuskryptu<sup>2</sup>. Jego pierwsze wydanie, opracowane przez Janusa Laskarisa, wydrukowano we Florencji w 1494 roku.

<sup>1</sup> Chodzi o seminarium XI (Genga, 25–28 VI 2000) i o wystąpienie *Aspetti dell'epigramma umanistico* (E. S. Piccolomini, C. Landino, N. Perotti, A. e G. Costanzi) oraz o seminarium XVIII (Genga, 1–3 VII 2007) i referat *Traduzioni in versi latini di poemi greci nel Quattrocento*. Pierwsze z nich zaowocowało dwoma pracami Ludovica Radifa: *Costanzi contro Costanzi per l'Antologia Palatina* („Studi Umanistici Piceni” 2002, 22, s. 89–100) i *L'antologia greca latina: la ricezione selettiva da parte dei Costanzi* (w: *L'Europa dell' libro nell'età dell'Umanesimo*, a cura di L. Secchi Torugi, F. Cesati, Firenze 2004, s. 295–304). Zob. także dawniejsze prace mojego autorstwa: *Les épitaphes latines de N. Perotti contenues dans l'„Epitome”*, RPL 1986, 9 (= „Studi Umanistici Piceni”, vol. 6), s. 69–87; *Traductions en vers latins de fragments grecs dans l'„Epitome” de N. Perotti et l'„In calumniatorem Platonis” de Bessarion*, RPL 1987, 10 (= „Studi Umanistici Piceni”, vol. 7), s. 51–67. O metodzie przekładów łacińskich Perottiego por. najnowsze studium Marianne Pade (zawierające bibliografię obejmującą wcześniejsze studia): *N. Perotti and the ars traducendi*, w: *Sol et homo. Mensch und Natur in der Renaissance. Festschrift zum 70. Geburtstag für Eckhard Kessler*, Fink, München 2009, s. 79–100.

<sup>2</sup> O recepcji *Antologii greckiej* por. J. Hutton, *The Greek Anthology in Italy to the Year 1800*, Cornell Univ. Press, Ithaca–New York 1935 (w szczególności s. 111–112,

Perotti pełnił funkcję sekretarza kardynała Bessariona, ale nie jest pewne, czy miał dostęp do *Antologii Planudejskiej*. Przetłumaczył, owszem, dwa epigramaty z *Antologii greckiej* (epitafium geografą Ptolemeusza i epitafium Platona), ale istniały one także w przekazie niezależnym od rękopisu zawierającego *Antologię Planudejską*. Bardzo precyzyjnie określić można czas powstania łacińskiego tłumaczenia epitafium Ptolemeusza, Perotti wspomina o nim bowiem w słynnym liście do Giacoma Costanziego Starszego (ojca Antonia) z końca 1454 roku lub z początku stycznia roku następnego<sup>3</sup>. Rok 1454 współgra także z datowaniem greckiej wersji rękopisu epitafium Ptolemeusza sporządzonej przez Giovanniego Rhososa dla Bessariona, dla którego stworzono również wersję łacińską (Marc. Gr. Z 388 = 333)<sup>4</sup>. Perotti w liście do Costanziego pisze: „niedawno z polecenia naszego pana [Bessariona] przełożyłem na łacinę epigram Ptolemeusza, który on [tj. Bessarion] kazał umieścić nad wizerunkiem Ptolemeusza w rękopisie *Geografii*, najpiękniejszym i najcenniejszym, jaki kiedykolwiek widziałem”<sup>5</sup> („nuper iussu principis nostri [Bessarione] epigramma Ptolemaei Latinum feci, quod ille in eius geographia, quam nuper omnium quas unquam uiderim et pulcherrimam et pretiosissimam fecit, supra Ptolemaei imaginem iussit inscribi”). Wersja ta spełniała więc pewną funkcję „społeczną” mającą na celu ozdobicie – na zlecenie kardynała – pierwszej strony manuskryptu. Gdyby Perotti rzeczywiście zdobył w 1454 roku rękopis *Antologii Planudejskiej*, byłby pierwszym lub jednym z pierwszych adaptatorów *Antologii greckiej*. Jednak to epitafium znajduje się także u Synezyusza (*Ad Paeonium* 311 D) w manuskrypcie Laur. Gr. 69, 2 i przede wszystkim w rękopisach samego Ptolemeusza. Łatwiej jest więc myśleć o jakiejś wersji tekstu o Ptolemeuszu, ale nie można wykluczyć wpływu *Antologii Planudejskiej* (Ia, 45, 4 = A. P. 9, 577). W każdym z tych przypadków wersja Perottiego wydaje mi się pierwszym tłumaczeniem tego epitafium<sup>6</sup>. Tekst przekładu z rękopi-

---

147–148, 479–480, 563–564); Id., *The Greek Anthology in France and the Latin Writers of the Netherlands to the Year 1800*, Ithaca 1946.

<sup>3</sup> Zob. J.-L. Charlet, *La lettre de N. Perotti à G. Costanzi: chronologie et signification*, „Studi Umanistici Picensi” 2003, 23, s. 47–58.

<sup>4</sup> Reprodukacja znajduje się w katalogu z wystawy zorganizowanej w Genui w 1992 roku (s. 201, na s. 200–203 opublikowano informacje o tym rękopisie).

<sup>5</sup> Autorem przekładów tekstów łacińskich i greckich jest W. Olszaniec.

<sup>6</sup> J. Hutton, *The Greek Anthology...*, cytuje dziesięć wersji tego epitafium, w tym sześć łacińskich, ale nie wspomina o Perottim. Za najstarszy przekaz włoski uznaje ten autorstwa Raffaella Maffei Volterrana (1451–1522), pisarza młodszego od Perottiego.

su Bessariona przeczytać można w *Liber Epigrammatum ad Sigismundum Malatestam* (= *LESM* 4) oraz ze znaczącą poprawką w *Epitome*:

Οἶδ', ὅτι θνατὸς ἐγὼ καὶ ἐφάμερος· ἀλλ' ὅταν ἄστρον  
 μαστεύω πυκινὰς ἀμφιδρόμους ἔλικας,  
 οὐκέτ' ἐπιψαύω γαίης ποσίν, ἀλλὰ παρ' αὐτῶ  
 Ζανὶ θεοτρεφέος πίμπλαμαι ἀμβροσίης<sup>7</sup>.

Mortalem uitam perituraque membra dedere  
 Fata mihi, et summum praestituere diem.  
 Sed Iouis ambrosia uescor terramque relinquo,                      Sed tamen...  
 Ingenio cursus dum noto sidereos.

Marc. Gr. Z 388 (= 333); Vat. Lat. 186 (*LESM*);                      *Epitome* (N, U)  
 Vat. Lat. 3027 i 6526; Riccard. 907

Oprócz tej wersji istnieje jeszcze inny przekład tego samego tekstu sporządzony przez Perottiego, znajdujący się w *LESM* i w trzech innych rękopisach:

Imperio quamuis subsint mea fata sororum  
 Quae properant uitae frangere fila meae,  
 Cum tamen aethereos motus indagine lustrō,  
 Cum Ioue perpetua perfruor ambrosia<sup>8</sup>.

Vat. Lat. 186 (*LESM*);  
 Vat. Lat. 3027 i 6526; Riccard. 907

Te trzy inne manuskrypty zawierają także, poza dwiema wersjami napisanymi przez Niccola, jeszcze jedną autorstwa jego młodszego brata Elia Perottiego, wspaniałego młodzieńca zmarłego przedwcześnie między 1455 a 1458 rokiem (cytuje wersję najprawdopodobniej współczesną tym przypisywanym Niccolowi):

<sup>7</sup> „Wiem, że jestem śmiertelny i przemijający, gdy jednak / śledzę stałe okrężne ruchy gwiazd, / już nie dotykam ziemi nogami, / lecz u boku samego Zeusa syć się ambrozją, pokarmem bogów”.

<sup>8</sup> „Chociaż mój los podlega władzy Sióstr, / Które śpieszą zerwać nić mego życia, / To gdy śledzę ruchy nieba, / Wraz z Jowiszem rozkoszuję się wieczną ambrozją”.

Mortales nati mortalem ducimus auram  
 Supremique manent corpora nostra dies;  
 Sed tamen ambrosia uescor tellure relictā,  
 Astrorum celeres dum peto mente uias<sup>9</sup>.

Elio Perotti, Vat. Lat. 3027 i 6526; Riccard. 907

Pierwsza wersja napisana przez Niccola jest, jak sądzę, raczej swobodną przeróbką (aczkolwiek odznaczającą się dbałością o metrum) niż prawdziwym przekładem. Pierwszy dystych rozwija pierwszą część pierwszego heksametru greckiego aż do dierezy bukolicznej: podwojenie dwóch tradycyjnych wyrażen *mortalem uitam* i *peritura membra* odpowiada dwóm przymiotnikom: *θνατός* i *ἐφάμερος*, ale pentametram łaciński, który zawiera motyw przeznaczenia i wspomnienie ostatniego dnia (*summum diem*, być może jest to przywołanie Marcjalisa 10, 47, 13), nie znajduje odzwierciedlenia w tekście greckim. Natomiast drugi dystych grecki obejmuje więcej niż trzy wersy łacińskiego przekazu. Koniec pierwszego dystychu greckiego znajduje się w drugim pentametrze łacińskim: peryfrazą *ingenio noto* odnosi się do *μαστεύω*, lecz już dwa przymiotniki *πικινός* i *ἀμφιδρόμους* nie zostały przełożone. Drugi heksametr łaciński obejmuje cały drugi dystych grecki: wyrażenie *terram relinquo* oddaje pierwszą część drugiego heksametru greckiego aż do dierezy bukolicznej i jedyne wyrażenie *ambrosia uescor* odnoszące się do końca greckich heksametru i pentametr. Przymiotnik złożony, przedstawiający ambrosję jako pokarm bogów, nie pojawia się, podobnie jak odwołanie do Jowisza. Było ono obecne jeszcze w pierwszej wersji (*Iouis*), zniknęło zaś w ostatniej, gdzie brakuje *tamen*. Owo *tamen* pochodzi z drugiego tłumaczenia epigramatu autorstwa Perottiego, jeszcze swobodniejszego niż pierwsze, jeśli chodzi o translację pierwszego dystychu, ale zachowującego w ostatnim wersie odwołanie do Jowisza. Wersja Elia Perottiego, jak sądzę, pozostaje w ścisłej zależności od dwóch wierszy Niccola. Wiadomo, że dbał on o formację intelektualną młodszego brata. Można więc przypuszczać, że ta ostatnia wersja jest swego rodzaju *retractatio* czy *aemulatio* utworu Niccola, cwi-

<sup>9</sup> „Śmiertelni z urodzenia śmiertelnym oddychamy powietrzem, / A dzień nasz ostatni czeka na nasze ciało, / Lecz mimo to, opuściwszy ziemię, syć się ambrosją, / Wznosząc się myślą ku szybkim drogom gwiazd”.

czeniu stylistycznym typowym dla klasycznej tradycji pedagogicznej, które Niccolò zaproponował Eliowi, ćwiczeniem zawierającym element współzawodnictwa między braćmi.

Epitafium Platona występuje w *Antologii* (*Planudea* IIIa; *Palatina* 7, 109), u Diogenesa Laertiosa (3, 45) i Olimpiodora (*Vita Platonis*, s. 388). Ponadto ten ostatni przytacza, aczkolwiek w nieco innej formie, pierwszy dystych pojawiający się również w *Antologii* i u Diogenesa z Laerty. Wersja Perottiego z *Epitome* też ogranicza się tylko do pierwszego dystychu, ale podąża niemal dosłownie za tekstami z *Antologii* i Diogenesa:

Φοῖβος ἔφουσε βροτοῖς Ἀσκληπιὸν ἠδὲ Πλάτωνα, τοὺς δὲ Ἀπόλλων φύσ',  
Τὸν μὲν ἵνα ψυχὴν, τὸν δ' ἵνα σῶμα σώοι<sup>10</sup>.

Plan. IIIa, 28, 5 = *A. P.* 7, 109; *Diog. Laert.* III, 45 *Olymp. Vit. Plat.* P. 388 West

Sol genuit terris Epidaurion atque Platona,  
Hunc animis, illum corporibus medicum.

*Epitome* (N, U) 2 animus U *contra metrum et sensum*

*Sol genuit terris* precyzyjniej oddaje pierwszy hemistych wersji zamieszczonych w *Antologii* i u Laertiosa, które nie zgadzają się z tekstem Olimpiodora. Trudno przypuszczać, by Perotti miał przed oczyma zarówno wiersze z *Antologii*, jak przekaz Diogenesa i Olimpiodora oraz by na zakończenie pracy krytycznej ograniczył się tylko do pierwszego dystychu, jak Olimpiodor podążając jednak także za *Antologią* i Diogenesem. W rzeczywistości, źródłem bezpośrednim jest *In calumniatore Platoni* (*ICP*) Bessariona lub raczej pierwsza wersja dzieła istniejąca zarówno w przekazie greckim, jak i łacińskim pod tytułem *Liber defensionum contra obiectiones in Platonem* (*LDP*, w trzech księgach). Do czwartej księgi *ICP* (4, 2, 30) Bessarion dodał świadectwo Diogenesa Laertiosa o Platonie i zacytował... tylko dwa pierwsze wersy epitafium<sup>11</sup>, a ucięty tekst grecki odpowiadał temu przetłumaczonemu przez

<sup>10</sup> „Feb zrodził śmiertelnikom Asklepiosa i Platona, / Jednego po to, by leczył duszę, drugiego – ciało”.

<sup>11</sup> Wersy 3–4 nie zachowały się.

Perottiego. Dzięki badaniom Johna Monfasaniego wiadomo, że Perotti pracował na tekście łacińskim z *ICP*<sup>12</sup>. W swoim studium z 1987 roku udowodniłem jednak, że cztery kopie łacińskiego przekazu *LDP*, należące do Bessariona i przechowywane w Biblioteca Nazionale Marciana<sup>13</sup>, świadczą o trzech fazach powstawania tekstu<sup>14</sup> i że tekst łaciński *LDP*, przynajmniej jeśli chodzi o osiem fragmentów poetyckich zamieszczonych także w *Epitome*, nie jest tym, z którego korzystał Perotti. Tak naprawdę zaczął on pracę nad epitafium dopiero po opracowaniu *LDP*. Wpływ *Liber defensionum...* widać choćby w poematach, lecz także prawdopodobnie w całym tekście łacińskim, będącym obszerniejszą wersją *ICP*, która nie pochodzi od Perottiego. Nasze epitafium świadczy o tym w sposób oczywisty:

Sol genuit terris Asclepion atque Platona,  
Scilicet hic animam, corpus ut ille regat<sup>15</sup>.

„Bessarion (?)”, *ICP* 4, 2, 30 (Mohler, s. 493)

<sup>12</sup> Por. J.-L. Charlet, *Bessarion latinus*, „Rinascimento” 1981, 21, s. 165–209; Id., *Still more on Bessarion latinus*, „Rinascimento” 1983, 23, s. 217–235; Id., *N. Perotti and Bessarion's „In Calumniatorem Platonis”* (w druku w tomie pokonferencyjnym *N. Perotti. Un umanista Romano del secondo Quattrocento*).

<sup>13</sup> Jest to rękopis łacińskiej wersji *LDP*, kopii sporządzonej dla doży Francesca Foscariego, znajdujący się obecnie w Berlinie (Hamilton lat. 76).

<sup>14</sup> Fazę pierwszą stanowi kopia rękopiśmienna o sygn. Marc. Lat. 230/1672 ( $M_1$ ), drugą, która obejmuje poprawki do pierwszej i dodatki – kopia o sygn. Marc. Lat. 227/2017 ( $M_2$ ). Manuskrypt o sygn. Marc. Lat. VI 60/2591 ( $M_4$ ) jest niemal identyczny (brakuje w nim kilku poprawek i został sporządzony na bazie  $M_2$ , gdy tekst nie był jeszcze do końca skorygowany). Trzecie świadectwo, rękopis Marc. Lat. 226/1636 ( $M_3$ , spisany przez Bessariona dla Mohlera i Gasparriniego-Moniego, jak przekonuje Monfasani), przedstawia inną fazę, „pośrednią” (będącą efektem prac na nie do końca poprawionym egzemplarzu). Jeśli chodzi o interesujący nas epigramat, istnieje pewna zbieżność między tymi rękopisami łacińskimi a manuskryptami greckimi *LDP*, cytowanymi ze skrótami Mohlera. W  $M_1$ , tak jak w U, epigramat nie pojawia się (dlatego Monfasani, który pracował tylko na tym rękopisie, nie znalazł go tam); w  $M_2$ – $M_4$  epigramat znajduje się na marginesach, tak jak w  $B_2$ ; w  $M_3$  epigramat wchodzi w skład tekstu, tak jak w VMZ. Jest to tylko wskazówka. Konieczne byłoby przeprowadzenie dalszych badań prowadzących do ustalenia związków między wersjami łacińskimi i greckimi.

<sup>15</sup> „Słońce zrodziło Ziemi Asklepiosa i Platona, / Jednego po to, by panował nad duszą, drugiego, by – nad ciałem”.

Nascitur in terris Asclepius et Plato Phoebos,  
Vt curam hic animi, corporis ille gerat<sup>16</sup>.

„Bessarion (?)”, *LDP* (M<sub>1</sub>; M<sub>2</sub> f. 130r in marg.; M<sub>4</sub> f. 126v in marg.; M<sub>3</sub> f. 111v).

Widać, że tak jak i w siedmiu innych fragmentach poetyckich badanych przeze mnie Perotti poprawił pierwszą wersję pod względem metrycznym: w *LDP Plato* to stopa zbudowana z dwóch krótkich sylab, zaś w pentametrze występuje „niezgrabna” elizja. Jednak elegancja pentametru w wersji Perottiego nie odpowiada ściśle tej w wersji greckiej: Perotti w zakończeniu zastąpił prosty rzeczownik *medicus*, być może pod wpływem innego epitafium przypisywanego Platonowi, włączonego najpierw do *Antologii* (Plan. IIIa, 28, 4: *Anth. Pal.* 7, 108) i znajdującego się u Diogenesa Laertiosa (3, 45)<sup>17</sup>. W ostatecznej wersji Bessariona (wyrazem *Epidaurion* zastąpiono w niej tylko słowo *Asclepion*, odpowiadające terminowi greckiemu) widać wpływ heksametru Perottiego. Pentametr łaciński nawiązuje jednak do greckiego z celowym *ut*, a więc po części – także i do wersji z *LDP* (por. zamknięcie wersu). Fakt, że ewolucja między tekstem z *Epitome* a tym z *ICP* dokonana się na poziomie częściowego powrotu do wersji z *LDP*, świadczy o tym, iż ostatecznie poprawki pochodzą od Bessariona lub kontrolowanego przez niego innego współpracownika (Calderiniego?), ale nie od Perottiego.

Podsumowując, w przypadku tych dwóch epigramatów nie ma dowodu na to, że Perotti przeglądał rękopis będący w posiadaniu Bessariona. Przeciwnie, raczej Niccolò, jak się zdaje, powinien być uważany za tego spośród humanistów (obok Guarina Veronesego, Gregoria Tifer-natego, Francesca Filelfa lub Teodora z Gazy), którzy jeszcze przed Antoniem Costanzim, nie znając tekstu z *Antologii Planudejskiej*, stworzyli odrębne od siebie wersje łacińskie greckich epigramatów.

Inaczej wygląda sytuacja Antonia i Giacoma Costanziego Młodsze-go: na skutek współdziałania syna z ojcem otrzymaliśmy wersję jednolitą i w pewien sposób zbieżną z tą z *Antologii Planudejskiej*<sup>18</sup>. Urodzony w Fano w 1436 (lub 1435) roku Antonio był synem Giacoma Costanzie-

<sup>16</sup> „Rodzi się na Ziemi Asklepios i Platon, / Jeden po to, by miał pieczę nad duszą, drugi – nad ciałem”.

<sup>17</sup> W. 3–4: „Ἀσκληπιός [...] ἰητήρ / σώματος, ὡς ψυχῆς [...] Πλάτων”.

<sup>18</sup> Przeciwnie niż A. Dal Zotto (*Contributo al testo critico di sessanta epigrammati greci*, Feltre 1912) i L. Radif (*Costanzi contro Costanzi...*, s. 89, 91), po dokładnym



go Starszego, przyjaciela Perottiego i odbiorcy jego słynnego listu świadczącego o literackiej metamorfozie Niccola<sup>19</sup>. Antonio – poeta łaciński (uwieńczony laurem poetyckim przez cesarza Fryderyka III w Fano 17 grudnia 1468 roku), profesor gramatyki i retoryki, także lokalny polityk z Fano – zostawił po sobie ważny komentarz do *Fasti* Owidiusza zadeedykowany Fryderykowi, księciu Urbino<sup>20</sup>. Jego syn, Giacomo Costanzi Młodszy, urodzony w Fano 8 września 1473 (?) roku, studiował u ojca, a potem w Ferrarze u Battisty Guariniego. Podczas pobytu w Ferrarze został zachęcony do opublikowania antologii prac ojca. Chodzi o tzw. edycję Soncina z 1502 roku, do której jeszcze wrócimy. Giacomo także był profesorem i zostawił po sobie *Collectaneorum Hecatostys prima* (dzieło filologiczne datowane na 5 września 1507 roku, a wydrukowane w 1508 roku, mieszczące się w nurcie bliskim *Miscellaneorum centuria prima* Poliziana) oraz dwa komentarze do dzieł Owidiusza (chodzi o *In Ibin* i o komentarz do *Metamorfóz*). W 1517 roku, na skutek pożaru

---

przebadaniu wszystkich wersji Costanziego nie znalazłem żadnej wzmianki o wykorzystaniu jakiejś wersji *Antologii greckiej* innej od *Antologii Planudejskiej*.

<sup>19</sup> Na temat żywota Antoniego Costanziego istnieje mowa wygłoszona w senacie Fano po jego śmierci (1490) przez jednego z uczniów, humanistę Cleofila. Odnośnie do biografii Antonia Costanziego (w oczekiwaniu na druk mojego hasła w trzecim tomie *Centuriae Latinae*, a cura di. C. Nativel) zob. A. Campana, *Scritture di Umanisti*, „Rinascimento” 1950, 1, s. 227–256; J.-L. Charlet, *La mythologie dans un poème et un discours de mariage d'Antonio Costanzi*, w: *Il mito nel Rinascimento*, a cura di L. Rotondi Secchi Tarugi, Nuovi Orizzonti, Milano 1993, s. 27–40; M. E. Cosenza, *Biographical and bibliographical dictionary of the Italian humanists and of the world of classical scholarship in Italy. 1300–1800*, vol. 1, G. K. Hall, Boston 1963, s. 1077; S. Prete, *Versi editi ed inediti dell'umanista fanese Antonio Costanzi*, w: *Supplemento al n. 5 del Notiziario d'informazione sui problemi cittadini* 1972, Fano 1972, s. 7–20 (nieco obszerniejsza wersja angielska tekstu pod tytułem *Antonio Costanzi and His Epigrams* ukazała się w *Studies in Latin Poets of the Quattrocento*, ed. S. Prete, Kansas University Press, Kansas 1978); Id., *Osservazioni sul commento ai Fasti di Ovidio dell'umanista Antonio Costanzi*, w: *Cultura, poesia, ideologia nell'opera di Ovidio*, ed. I. Gallo, L. Nicastrì, Edizioni scientifiche italiane, Naples 1991, s. 213–220; Id., *Antonio Costanzi: la sua vita, le sue opere*, w: *Umanesimo fanese nel '400*, „Nuovi studi fanesi”, Fano 1993, s. 45–67; G. Formichetti, *Costanzi (Costanzo) Antonio*, w: *Dizionario biografico degli Italiani*, vol. 30, Roma 1984, s. 370–374; G. Vagenheim, *Antonio Costanzi, Jacopo e Lelio Torelli, Vincenzo Borghini e la cultura antiquaria a Fano e Firenze tra Quattrocento e Cinquecento: a proposito delle iscrizioni dell'arco di Augusto a Fano*, „Studi Umanistici Piceni” 2004, 24, s. 61–91.

<sup>20</sup> Powstał w 1480 roku; wydrukowany po raz pierwszy w Rzymie w 1489 roku, krótko przed śmiercią Antonia (28 IV 1490).



i grabieżczego najazdu wrogich wojsk księcia Urbino, stracił dom wraz ze słynną biblioteką. Przeniósł się następnie do Ankony, gdzie 28 lipca 1517 roku umarł ze zgrzyoty.

W 1502 roku wydał w Fano u Soncina zbiór pism ojca razem z wierszami i epigramatami własnego autorstwa, wśród których znajdują się wersje łacińskie epigramatów z *Antologii greckiej*, sporządzone zarówno przez Antonia, jak i Giacomina Młodsze<sup>21</sup>. Antonio Costanzi był pierwszym humanistą w znaczący sposób wykorzystującym epigramaty z *Antologii greckiej* jako ważne źródło poezji nowołacińskiej: w edycji Soncina zawarto nie mniej niż 25<sup>22</sup> łacińskich poetyckich wersji epigramatów z *Antologii greckiej*, pomieszczonych tam wraz z niektórymi innymi tłumaczeniami z greki (f. b 2r – 2 (= 3)v):

- pięć epitafiów i epigramat funeralny<sup>23</sup>,
- dwanaście epigramatów moralnych<sup>24</sup>,
- trzy epigramaty literackie: Cyryla o najpiękniejszym epigramacie, o Safonie i o kobietach w poematach Homera<sup>25</sup>,

<sup>21</sup> Pracowałem nad egzemplarzem z Bibliothèque Nationale de France (m Yc 676) wydany w 4°. W epigramatach znajdują się uporczywe zalecenia humanisty, aby używać życia we właściwy sposób, który nie narusza reguł czasu. Koncepcja życia Antonia najlepiej została wyrażona w epigramacie do Antoniego Torelliego, jego zięcia (f. a 7v): „Quid mihi tot memoras ueterum praecepta? Beatae / Quattuor haec uitae gaudia plana ferunt: / Imprimis uenerare deos καὶ γῶθι σεαυτὸν; / Annue temporibus, ne quid, amice, nimis”. Antonio napisał także dwa epigramaty ku czci *Cornu copiae* Perottiego. Wydrukowano je w pierwszej edycji tego dzieła, która ukazała się w typografii Battisty Tortiego w Wenecji 19 X 1490. Zamieszczano je także w innych wydaniach tego utworu.

<sup>22</sup> A nie 23, jak pisał Hutton, który zapomniał o numerze 24 i nie zauważył, że dystych Teognisa (19) znajduje się także w *Antologii* (1, 1155–1156 = Plan. Ib, 8, 1 = *Anth. Pal.* 10, 113). Imię poety podaje Stobajos.

<sup>23</sup> Sonciniana 4 (Plan. IIIa, 6, 7 = *A. P.* 7, 669), 6 (Plan. IIIa, 13, 14 = *A. P.* 7, 136), 7 (Plan. IIIa, 13, 11 = *A. P.* 7, 150), 8 (Plan. IIIa, 22, 26 = *A. P.* 7, 46), 9 (Plan. IIIb, 19, 26 = *A. P.* 7, 282), 24 (Plan. IIIa, 13, 5 = *A. P.* 7, 143).

<sup>24</sup> Sonciniana 3 (Plan. IVa, 9, 12; IV, 10, 12 = *A. G.* 16, 98), 10 (Plan. Ia, 13, 7 = *A. P.* 10, 65), 11 (Plan. Ib, 21, 5 = *A. P.* 10, 112), 12 (Plan. Ia, 24, 1 = *A. P.* 9, 8), 13 (Plan. Ia, 16, 2 = *A. P.* 9, 55), 14 (Plan. Ia, 22, 8 = *A. P.* 10, 28), 15 (Plan. Ia, 13, 6; 64, 4 = *A. P.* 10, 58), 16 (Plan. Ia, 37, 1 = *A. P.* 10, 27), 18 (Plan. Ia, 15, 6 = *A. P.* 11, 50), 19 (Plan. Ib, 8, 1 = *A. P.* 10, 113), 22 (Plan. Ia, 81, 5 = *A. P.* 11, 193), 23 (Plan. Ia, 83, 2 = *A. P.* 10, 39).

<sup>25</sup> Sonciniana 17 (Plan. Ia, 43, 2 = *A. P.* 9, 369), 1 (Plan. Ia, 65, 8 = *A. P.* 9, 66), 5 (Plan. Ia, 18, 2 = *A. P.* 9, 166).

– dwa epigramaty mitologiczne o Jowiszu i jeden satyryczny o Wulkanie<sup>26</sup>,

– dwa epigramaty erotyczne o Gracjach i Amorze<sup>27</sup>.

22 z 25 epigramatów są monodystychami (pozostałe trzy, dłuższe epigramaty nie liczą więcej niż trzy dystychy: 5, 10, 18). Antonio Co-stanzi przestrzegał tu zasad Cyryła, który wyjaśniał:

Πάγκαλόν ἐστ' ἐπίγραμμα τὸ δίστιχον· ἦν δὲ παρέλθῃς  
τοὺς τρεῖς, ῥαψωδεῖς κοῦκ ἐπίγραμμα λέγεις<sup>28</sup>.

Ad amicum de epigrammatis decoro, ex Cyrillo

Perpulchrum est epigramma, uocant quod distichon. Adde

Tantundem: historiam, non epigramma, canis<sup>29</sup>.

Wersja Antoniego jest dość wierna: trzy pierwsze słowa greckie zostały przetłumaczone dosłownie i w tym samym szyku. Antonio dodał jedynie objaśniające *uocant quod*, zachował przerzutnię, ale z pewną przeróbką (*Adde / Tantundem*). Słowo *historiam* oddaje tylko część sensu ῥαψωδεῖς. W tekście greckim pojawia się wyraźne przeciwstawienie epigramatu epepei, Antonio zaś, jak się zdaje, zachował wzmiankę tylko o wartości narracyjnej epepei oraz zmienił owo przeciwstawienie.

Czwarta część epigramatów Giacoma Młodszego odpowiada 24 wersjom łacińskim epigramatów greckich o znaczącym tytule (f. O 4r) *Sequuntur epigrammata quaedam quae Latina ciuitate donauimus*. Giacomo nadaje więc niejako „obywatelstwo” łacińskie epigramatom greckim poprzez ich tłumaczenie! Warto zaznaczyć, że ten cykl epigramatów odnosi się także do świadomego planu przekładowego, którego swobodny i tematyczny porządek nie respektuje układu z *Antologii Planudejskiej*. Ten zbiór translacji poprzedzony został łacińską wersją poetycką epigramatu „programowego” Cyryła, włączonego wcześniej do zbioru orygi-

<sup>26</sup> Sonciniana 2 (Plan. Ia, 37, 2 = A. P. 9, 48), 25 (Plan. IIa, 53, 2 = A. P. 11, 307).

<sup>27</sup> Sonciniana 20 (Plan. Ia, 40, 4 = A. P. 9, 515), 21 (Plan. Ib, 16, 1; 26, 14 = A. G. 16, 14).

<sup>28</sup> „Przepięknym epigramatem jest dystych: jeśli jednak przekroczysz / trzy, tworzysz epos, nie epigramat”.

<sup>29</sup> Por. L. Radif, *L'antologia greca latina...*, s. 298 (razem z przypisami). Przymiotnik złożony *perpulchrum* w jakiejś mierze poprzedza poprawkę Reiskego, którą zaakceptowali też współcześni wydawcy. W rękopisie jest forma: *πᾶν καλόν*.

nalnych tekstów łacińskich Giacoma. Tu i tylko w tym epigramacie syn rywalizuje z ojcem (f. n 3r):

Ad Zoilum

Scribere me breuibus numeris epigrammata culpas?

Vis epigramma canam, Zoile, an historiam<sup>30</sup>?

Wersję Giacoma określić można jako swobodną wariację (znika bowiem wzmianka o najpiękniejszym epigramacie, zachwiana zostaje precyzyjna liczba wersów), utrzymaną w tonie pytającym, polemicznym, z dodaną antonomazją *Zoile*. Z drugiej strony, wersja ta w wyraźny sposób odnosi się do utworu Antonia: Giacomo przejmując z niej czasownik *canere* oraz przede wszystkim aproksymatywnie (i jakby w złym znaczeniu) *historiam*.

Ogólnie rzecz ujmując, faktu, że Giacomo przetłumaczył 25 epigramatów z *Antologii*, czyli tyle samo co jego ojciec, nie można uznać za dzieło przypadku. Zbieżność ta sugeruje, iż owe poetyckie wersje łacińskie epigramatów greckich autorstwa Giacoma stanowiły rodzaj pisarskiego ćwiczenia o szkolnym rodowodzie, prawdopodobnie zadanego przez ojca, który był przecież także nauczycielem własnego syna. Z tej perspektywy patrząc, młodzieńcza twórczość poetycka Giacoma (sprzed 1490 roku) poprzedzałaby, podobnie jak literacka działalność jego ojca, pierwsze wydanie *Antologii* (1494). Giacomo preferował, tak jak i Antonio, monodystych (20 epigramatów na 25), ale sięgał także po formy dwu- (4)<sup>31</sup> i trzydystychowe (1)<sup>32</sup>.

Giacomo (analogicznie jak Antonio) w swoim zbiorze nie respektował układu *Antologii Planudejskiej*, ale przestrzegał raczej swobodnego

<sup>30</sup> „Oskarżasz mnie, że piszę krótkie epigramaty? / Chcesz, Zoilusie, abym wyśpiewał epigramat czy historię?”. Por. *ibidem*, s. 298 (razem z przypisami ze s. 299). O Giacomo Costanzim (w oczekiwaniu na druk mojego hasła w trzecim tomie *Centuriae Latinae*, a cura di C. Nativel) zob. (oprócz przywoływanych już prac Huttona i Radifa) M. E. Cosenza, *Biographical and bibliographical dictionary...*, s. 1077; A. Dal Zotto, *op. cit.*; S. Prete, *L'umanista fanese Giacomo Costanzi*, s. 75–84; Id., *Emendazioni di Giacomo Costanzi al testo di Ausonio*, „*Studia Picena*” 1974, 41, s. 41–49; Id., *Gli epigrammi di Giacomo Costanzi*, w: *Supplemento al Notiziario d'informazione sui problemi cittadini* 1976, Fano 1976, s. 27–41; R. Ricciardi, *Costanzi (Constantius, Constantinus) Giacomo, il Giovane*, w: *Dizionario biografico...*, s. 377–380.

<sup>31</sup> Sonciniana 3 (Plan. Ia, 78, 16 = A. P. 10, 80), 10 (Plan. VII, 167 = A. P. 5, 20), 18 (Plan. Ia, 1, 1 = A. P. 9, 654), 22 (Plan. VII, 136 = A. P. 5, 94).

<sup>32</sup> Sonciniana 9 (Plan. Ia, 18, 3 = A. P. 9, 167).

porządku tematycznego; chętniej sięgał po epigramaty moralne: z 15 dość luźno pogrupowanych (1–6; 8–9; 12–15; 19–21)<sup>33</sup> trzy mają charakter mizoginiczny<sup>34</sup>. W odróżnieniu od zbioru ojca pojawia się nieco więcej tekstów erotycznych. Chodzi o dwie pary epigramatów z siódmej księgi *Antologii Planudejskiej* (= *A. P.* 5), opuszczonej przez Antonia<sup>35</sup>. U Giacomina występują także dwa epigramaty o charakterze „ćwiczeń umysłowych”<sup>36</sup>, epigramat satyryczny<sup>37</sup>, erudycyjny i o wartościach pedagogicznych<sup>38</sup> oraz epigram – zagadka mitologiczna<sup>39</sup>.

Nie mogę tutaj dokładniej zanalizować sposobu przekładu Giacomina Costanziego. Zaznaczę więc tylko, że jego translacje są, najogólniej rzecz ujmując, bardzo wierne wobec tekstów greckich<sup>40</sup>, chociaż dodaje on niekiedy tytuły, jakich nie ma w wersjach oryginalnych<sup>41</sup>. Stają się

<sup>33</sup> Sonciniana 1 (Plan. Ia, 15, 1 = *A. P.* 9, 133), 2 (Plan. Ia, 16, 3 = *A. P.* 9, 118), 3 (Plan. Ia, 78, 16 = *A. P.* 10, 80), 4 (Plan. Ia, 29, 2 = *A. P.* 10, 30), 5 (Plan. Ia, 26, 11 = *A. P.* 10, 29), 6 (Plan. Ia, 64, 2 = *A. P.* 9, 394), 8 (Plan. IIa, 11, 2 = *A. P.* 11, 381), 9 (Plan. Ia, 18, 3 = *A. P.* 9, 167), 12 (Plan. IIb, 23, 7 = *A. P.* 11, 5), 13 (Plan. Ia, 49, 1 = *A. P.* 10, 67), 14 (Plan. Ia, 87, 1; Ib, 29, 2 = *A. P.* 9, 9, 5–6), 15 (Plan. Ib, 8, 3 = *A. P.* 10, 119), 19 (Plan. IVa, 25, 7 = *A. P.* 9, 654), 20 (Plan. IVa, 25, 1; IVb, 18, 5 = *A. P.* 9, 648), 21 (Plan. Ib, 8, 4; I, 12, 12 = *A. G.* 16, 9).

<sup>34</sup> O mizoginizmie Costanziego por. studium L. Radifa (*Costanzi contro Costanzi...*), w którym badacz dochodzi do wniosku streszczającego się w wyrażeniu: AMARELE-DONNE (gra słów o podwójnym znaczeniu: ‘kochać kobiety’ i ‘gorzkie kobiety’)! Oto dwa przykłady tekstowe: „Ignem alium similem cupiens formare priori, / Foemineum fecit Iupiter ipse genus. / Verum utinam mulier nunquam exiliisset et ignis, / Quippe malum terris cum sit utrinque graue! / Hic tamen undarum iactu perit, illa sed ignis / Indomitus, flammae septus utrinque globis” (9). „Nec me uirgo capit nec anus coniuncta cubili / Hanc ego quod miseror, hanc ego quod ueneror. / Passaque sit nec acerba uelim, matura sed uua. / Nam matura aetas gratior in thalamo” (10).

<sup>35</sup> Sonciniana 10 (Plan. VII, 167 = *A. P.* 5, 20), 11 (Plan. VII, 200 = *A. P.* 5, 42), 22 (Plan. VII, 136 = *A. P.* 5, 94), 23 (Plan. VII, 202 = *A. P.* 5, 59).

<sup>36</sup> Sonciniana 16 (Plan. IVb, 20, 7 = *A. P.* 9, 773), 17 (Plan. IVa, 8, 43 = *A. G.* 16, 194).

<sup>37</sup> Sonciniana 7 (Plan. IIa, 53, 1 = *A. P.* 11, 273).

<sup>38</sup> Sonciniana 18 (Plan. Ia, 1, 1 = *A. P.* 9, 357).

<sup>39</sup> Sonciniana 24 (Plan. IVb, 12, 2 = *A. P.* 9, 751).

<sup>40</sup> Przykłady wersji wiernych: 1 (przekład prosty i elegancki tak jak tekst grecki, wzbogacony o aliterację w pierwszym wersie), 8, 10 (także elegancki), 11 (por. Mart. 1, 57; Auson. *Epigr.* 22. Giacomo jest bardziej wierny tekstowi greckiemu).

<sup>41</sup> Jest to dodatek Costanziego, a nie hipotetyczna wzmianka o trzecim przekazie *Antologii greckiej*, jak przekonywali A. Dal Zotto, *op. cit.*, i L. Radif, *Costanzi contro Costanzi...*

one rodzajem komentarza i pozwalają na większą swobodę tłumaczenia. Tak dzieje się w przypadku utworu 16: *In simulachrum Amoris aereum conflatum in sartaginem. Ex incerto autore* (tytuł parafrazuje epigramat i odpowiada komentarzowi w edycji CUF)<sup>42</sup>. Ważnym wyjątkiem jest epigramat 9 wymierzony przeciwko kobietom: tutaj Giacomo w sześciu wersach oddaje czterowersz oryginału, jedyny raz przekraczając liczbę wersów, co świadczy o tym, iż temat wiersza musiał być mu bliski! Wers pierwszy wprowadza do rozważań, które mogłyby nie być tak krótkie: „ignem alium similem cupiens formare priori” („pragnąc stworzyć inny płomień podobny do pierwotnego”). Oprócz tego po trzecim wersie (odpowiada on drugiemu z tekstu greckiego) twórca wyjaśnia: „quippe malum terris cum sit utrumque graue” („jedno i drugie jest bowiem wielkim nieszczęściem dla świata”).

Podsumowując, dodam, że w przypadku dwóch Costanzich (ta uwaga odnosić się jednak może do kilku innych poetów neołacińskich XV i XVI wieku) zadanie polegające na poetyckim tłumaczeniu wierszy greckich na łacinę z zachowaniem charakterystycznych dla nich schematów metrycznych nie wydaje mi się tylko prostym szkolnym ćwiczeniem stylistycznym, ale sposobem na przygotowanie się do pisania poezji łacińskich, w tym przypadku – epigramatów, a zatem również – okazją do literackiego kształcenia, pierwszym krokiem do własnej twórczości (wszak wersje te łączą się lub niemalże odpowiadają oryginalnym wierszom ich autorstwa). Kiedy myśli się o neołacińskim epigramacie, zawsze przywołuje się Marcialisa i uznawanego za epigramatyka Kattullusa oraz późnoantyczne epigramaty łacińskie (Auzoniusza, a także kilka tzw. *epigrammata Bobiensia* odkrytych pod koniec XV wieku, włączanych do edycji dzieł Auzoniusza i przede wszystkim Klaudiana). Nie należy jednak zapominać o czwartym wzorcu, czyli o *Antologii greckiej*, teraz tylko *Planudejskiej*, jaka oferuje inne typy epigramatów. Tłumacząc kilka poematów z tego zbioru, liczni poeci łacińscy doby renesansu, jak choćby Antonio i Giacomo Costanzi, nabywali zdolności tworzenia własnych i oryginalnych epigramów.

Przełożyła *Marta Wojtkowska-Maksymik*

<sup>42</sup> *Anthologie grecque. Anthologie Palatine*, t. VIII, P. Waltz et G. Soury, avec le concours de J. Irigoien et P. Laurens, CUF, Paris 1974, s. 164, przyp. 4.

## Latin translations of epigrams from *The Greek Anthology*: Niccolò Perotti, Antonio and Giacomo Costanzi

Niccolò Perotti was one of the first humanists to translate Greek epigrams into Latin poems. However, although he was a secretary of Cardinal Bessarion, who had in his possession the manuscript of the *Anthology of Planude*, there is some uncertainty as to whether Perotti had read it. But he did have access to other isolated sources. With the poetic versions of Antonio Costanzi and then, in competition with his father, of Giacomo Costanzi, we have the first ambitious attempt to compile a *Greek Anthology*. This poetic Latin version helped prepare a way to write original Latin epigrams.